



W czwartek 17 marca w godzinach południowych organizatorzy festiwalu uczestniczyli w **godzinach dla mediów**

zorganizowanych przez Muzeum Narodowe w Krakowie. W ramach spotkania z mediami po raz pierwszy został zaprezentowany plakat festiwalu, a dziennikarze jako pierwsi mogli zobaczyć niezwykłą wystawę huculską.

{slimbox_1_2 images/inauguracja/001.jpg| images/inauguracja/m-001.jpg | 17 marca - Główni organizatorzy festiwalu na godzinach dla mediów w Muzeum Narodowym w Krakowie || images/inauguracja/002.jpg| images/inauguracja/m-002.jpg | W muzealnej chacie huculskiej || }

Następnie delegacje Muzeum Narodowego w Krakowie oraz Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK udały się na Cmentarz Salwatorski, aby złożyć **kwiaty na mogile Stanisława i Ireny Vincenzów** . W tej

wyjątkowej chwili towarzyszył nam – jeden z pierwszych tej wiosny – śpiew ptasi. Wspaniałą floret z żółtych i fioletowych tulipanów dla Stanisława Vincenza w 40. rocznicę śmierci przygotowała Pani Barbara Czabanowska – kwiaciarka o huculskich korzeniach.

{slimbox_1_2 images/inauguracja/003.jpg| images/inauguracja/m-003.jpg | Wywiad dla 'Modnego Krakowa' || images/inauguracja/004.jpg| images/inauguracja/m-004.jpg | Plakat i

Inauguracja Festiwalu

Wpisany przez Didko

piątek, 18 marca 2011 10:19 - Poprawiony czwartek, 22 listopada 2012 20:24

logotypy festiwalu na 'Godzinach dla Mediów' w Muzeum Narodowym w Krakowie || }

Wernisaż wystawy i inauguracja festiwalu huculskiego odbyły się w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie o godzinie 18.00. Przybyłych gości przywitani Pani

Zofia Gołubiew

– Dyrektorka Muzeum Narodowego w Krakowie oraz Pan

Jerzy Kapłon

– Dyrektor COTG PTTK. Wśród honorowych gości zaszczylili nas swoją obecnością: Jego Eminencja

Kardynał Franciszek Macharski

, Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie

Pan Witalij Maksymenko

, Honorowy Konsul Włoch

Pani

Anna Boczar-Trzeciak

,
Konsul Generalny Republiki Słowackiej

Pan

Marek Lisánski

,
Radca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Pan

Franciszek Cemka

, *Przewodniczący Rady Muzeum Narodowego i Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa*

Pan Profesor Franciszek Ziejka

, *Członkowie Komitetu Honorowego Pamięci Stanisława Vincenza:*

Pan Profesor Jan Widacki

oraz

Pan Redaktor Jan Pieszczachowicz

{slimbox_1_2 images/inauguracja/005.jpg| images/inauguracja/m-005.jpg | Pani Barbara Czabanowska, zaprzyjaźniona kwiaciarka z Salwatora o huculskich korzeniach, przygotowała kwiaty na grób Ireny i Stanisława Vincenzów || images/inauguracja/007.jpg| images/inauguracja/m-007.jpg | Grób Vincenzów 17 marca 2011 || }

Pani Dyrektor podziękowała twórcom wystawy, a wśród nich: autorowi i inicjatorowi wystawy **Mirosławowi Piotrowi Krukowi**

,
koordynatorowi wystawy

Inauguracja Festiwalu

Wpisany przez Didko

piątek, 18 marca 2011 10:19 - Poprawiony czwartek, 22 listopada 2012 20:24

Izabeli Wałek

oraz

Pawłowi Wałkowi

– projektantowi aranżacji wystawy i druków.

{slimbox_1_2 images/inauguracja/006.jpg| images/inauguracja/m-006.jpg | Złożenie kwiatów na grobie S. Vincenza przez delegacje Muzeum Narodowego w Krakowie oraz COTG PTTK || images/inauguracja/008.jpg| images/inauguracja/m-008.jpg | Inauguracja Wystawy i Festiwalu; od lewej: dyrektor MNK Zofia Gołubiew, dyrektor COTG PTTK Jerzy Kapłon, kurator wystawy Mirosław Kruk, koordynatorka wystawy Izabela Wałek || }

Następnie gości przywitał i przemówienie wygłosił **Pan Jerzy Kapłon – Dyrektor Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK**

(
[PRZEMÓWIENIE DYREKTORA COTG PTTK](#)
).

{slimbox_1_2 images/inauguracja/009.jpg| images/inauguracja/m-009.jpg | Przemawia J. Kapłon || images/inauguracja/010.jpg| images/inauguracja/m-010.jpg | Wernisaż wystawy i inauguracja festiwalu w MNK || }

Konsul Generalny Ukrainy, Pan Witalij Maksymenko w swoim przemówieniu podziękował wszystkim organizatorom Festiwalu „Słowiańska Atlantyda” za to, że „przez ponad pół roku w Krakowie będzie unosił się duch Huculszczyzny, duch Ukrainy”. Następnie odczytał pozdrowienie od

Ambasadora Ukrainy w Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Markijana Małskiego
(
[TREŚĆ PISMA AMBASADORA UKRAINY - PANA MARKIJANA MAŁSKIEGO](#)
).

W dalszej kolejności Pan **Rafał Kocot** odczytał list od **Wicemarszałka Województwa Małopolskiego, Pana Wojciecha Kozaka**

(
TREŚĆ PISMA WICEMARSZAŁKA – PANA WOJCIECHA KOZAKA
–
[CZĘŚĆ PIERWSZA](#)

oraz

[CZEŚĆ DRUGA](#)

).

{slimbox_1_2 images/inauguracja/011.jpg| images/inauguracja/m-011.jpg | Przemawia koordynator festiwalu Piotr Kłapyta || images/inauguracja/012.jpg| images/inauguracja/m-012.jpg | Przemówienia Pana Profesora Jana Widackiego, członka Komitetu Honorowego Pamięci Stanisława Vincenza || }

Radca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Pan Franciszek Cemka podkreślił ogrom pracy i zaangażowania w przygotowanie wystawy oraz zaznaczył, że festiwal huculski będzie doskonałą możliwością, aby przypomnieć w Polsce kulturę Huculszczyzny.

{slimbox_1_2 images/inauguracja/013.jpg| images/inauguracja/m-013.jpg | Przemówienie Pana Redaktora Jana Pieszcachowicza, członka Komitetu Honorowego Pamięci S. Vincenza || images/inauguracja/014.jpg| images/inauguracja/m-014.jpg | Goście wydarzenia || }

Mirosław Piotr Kruk autor i inicjator wystawy przypomniał, że **zasadniczym bodźcem do zorganizowania tej ekspozycji** była **chęć przywrócenia pamięci Stanisława Vincenza**. Mówił, że:

W dzisiejszym świecie, w którym narzeka się na brak autorytetów Vincenz bez wątpienia na taki autorytet zasługuje. Był On, bowiem patronem solidaryzmu między narodami, patronem idei ochrony małych Ojczyzn. Uznany był za jednego z patronów zjednoczonej Europy, należąc do wąskiego grona humanistów, którzy tego typu miana dostąpili. Pomimo tych zasług trudno doszukać się w Polsce ulicy czy pomnika pisarza, a nawet wciąż trudno jest o miejsca gdzie taki pomnik można by było postawić. Mamy nadzieję, że ten stan ulegnie zmianie po wystawie i wykładach, które jej będą towarzyszyć

. Zapraszając do zwiedzania wystawy objaśniał:

Na wystawie zobaczą Państwo sztukę Huculszczyzny w całym jej bogactwie, w różnorodności technik, który ten biedny lud górski stosował z zadziwiającą precyzją, wykazując się przy tym niezwykleymi zdolnościami. Wszyscy podróżnicy XIX i XX wieku podkreślali tę niezwykłą umiejętność tworzenia dzieł pięknych i użytecznych.

Jako refleks tej sztuki zobaczymy dzieła artystów głównie młodopolskich, którzy w ten region podróżowali i utrwalali krajobrazy, obrzędy i ludzi.

{slimbox_1_2 images/inauguracja/015.jpg| images/inauguracja/m-015.jpg | Dźwięk trembity

symbolicznie rozpoczął festiwal i zaprosił do zwiedzania wystawy || images/inauguracja/016.jpg| images/inauguracja/m-016.jpg | M. Bąk, A. Jarczewska, J. Cząstka-Kłapyta, J. Wodo - polskie Hucułki || }

Następnie w imieniu wszystkich współorganizatorów festiwalu mowę powitalną wygłosił w stroju huculskim **Piotr Kłapyta** – pomysłodawca i koordynator Międzynarodowego Festiwalu Huculskiego **(PRZEMÓWIENIE POMYSŁODAWCY I KOORDYNATORA FESTIWALU).**

Pan Profesor Jan Widacki zwracając się do zebranych gości przyznał, że wystawa „Na wysokiej połoninie” jest prawdziwą namiastką Huculszczyzny tej żywej i tej mitycznej. Pan Profesor w przemówieniu nakreślił obraz Huculszczyzny, która jest **ponad granicami państw** mówił:

Ludzie tęsknią do Ojczyzny, a zamiast tego przyznaje im się tylko Państwa. Tak napisał Czesław Miłosz. Ojczyzny często nie mają granic Ojczyzna i ta realna i ta mityczna zwykle są ponad granicami. Czym było by malarstwo polskie bez huculskich, ukraińskich przecież motywów Axentowicza, Jarockiego, Sichulskiego czy Pautscha. Kultura obyczaj obrzęd mitologia a nawet prosty zabobon tych ukraińskich górali stały się swego czasu inspiracją dla polskich artystów Największa epopeja huculska „Na Wysokiej Połoninie” wyszła spod pióra Stanisława Vincenza polskiego pisarza o francuskich korzeniach i francuskim nazwisku (...)

{slimbox_1_2 images/inauguracja/017.jpg| images/inauguracja/m-017.jpg | Organizatorzy z koordynatorem wystawy 'Na wysokiej połoninie' - I. Wałek || images/inauguracja/018.jpg| images/inauguracja/m-018.jpg | Koordynatorzy festiwalu w towarzystwie dr. hab. Petra Siredzuka z Tow. Huculszczyzna ze Lwowa oraz Konsula Generalnego Ukrainy w Krakowie - Witalija Maksymenko || }

Redaktor Jan Pieszcachowicz przekazał pozdrowienia od Państwa Joanny i Andrzeja Vincenzów z Heidelbergu. Autor książki „Stanisław Vincenz pisarz uniwersalnego dialogu” podkreślił, że **dialog stanowi do dziś najistotniejszą przesłankę twórczości Vincenza** . Mówił: *DIALOG „Homera Czarnohory” jak go nazwał Andrzej Kuśniewicz miał szerokie podstawy sięgające do istotnych czynników ludzkiej egzystencji, kultury i cywilizacji w skali ponadnarodowej. Nie mówię tu o idei globalnej wioski, bowiem Idea globalnej wioski jest jaskrawo przeciwna temu wszystkiemu, o czym mówił i pisał Vincenz. Stał się wielkim obrońcą podstawowych wartości, co trzeba bardzo silnie podkreślić żyjemy, bowiem w epoce kiedy część filozofów*

postmodernizmu neguje istnienie jakichkolwiek wartości. Świat bez wartości według Vincenza nie istnieje. Ważne dla niego było poczucie ładu i sensu świata wbrew temu jak toczą się jego losy. Nie godził się z obrazem świata jako przestrzeni rozpadu, zagubienia, wzajemnego niezrozumienia, obcości, nienawiści nieuchronności zła i upadku dobra jako przeżytku minionych, modernistycznych czasów. Ludzie, którzy nie podzielają jego idei sądzą, że wiara Vincenza w stare mity ludzkości w baśnie i legendy uosabiające marzenia i wyższe uczucia przewyższające lęki - to coś przestarzałego. W eseju o Dancie Vincenz napisał po prostu, że ludzkość jest wspólnotą ludzi umarłych, żyjących i przyszłych, ta jedność w czasie i przestrzeni jest najistotniejszą cechą myślenia i pisarstwa Vincenza. Przecież pisał o kulturze antycznej o jej formach w różnych czasach i miejscach a obrazy oglądane z huculskiej krainy w której starożytność wierzył nabierały jakby nowego życia. Vincenz starał się przybliżyć do dialogu zjawiska postrzegane jako sobie odległe. Jego esej o cywilizacji Węgier „Hungarica” napisany w czasie wojny do dziś budzi uznanie i nawet jest na liście lektur Jego książka „Dialogi z Sowietami” pełna zrozumienia z nawet miłości do bliźniego nawet tego w mundurze sowieckim nadal budzi zainteresowanie w Moskwie i została przetłumaczona na rosyjski. Szwajcarscy humaniści od lat nie mogą otrząsnąć się od zdumienia, że znający kilkanaście języków wśród nich biegle grekę Vincenz przełożył Homera na dialekt berneński, przez niektórych uznawany za język szwajcarski. Jest to jedyny tego typu przekład. Pamiętają też, że po wojnie zorganizował w Szwajcarii zjazd „małych ojczyzn”, wśród których najbliższa była dla niego Huculszczyzna.

I w końcu przy dźwiękach huculskiej *trembity* otworzy się ku czci Stanisława Vincenza bramy wystawy "Na wysokiej połoninie. Sztuka Huculszczyzny – Huculszczyzna w sztuce", jak i Międzynarodowego Festiwalu Huculskiego „Słowiańska Atlantyda”.

Opracował Piotr Kłapyta

